



Kinga Majchrzak-Ptak

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8616-9824>

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska

e-mail: kingam@umk.pl

Semiofory w przestrzeniach Uniwersytetu Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu. Studium edukacyjne*

Semiphores in the Julius Maximilian University of Würzburg Space(s). The Educational Study

<http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2021.019>

Abstract

In the face of activities currently undertaken by different countries, including Poland, in the area of the so-called active policy of memory, research on commemoration is gaining importance. This research allows to discover the specific nature and the direction of the development of collective (non)memory frameworks, within which individual memory that is the basis for creating one's own identity is constructed. Therefore, the subject of the paper is semiphores related to the past of Julius Maximilian University of Würzburg, i.e. objects that a given community recognizes as carriers of meanings and values that combine a semiotic dimension and a material dimension, and therefore objects that by definition should act as sites of memory. The paper presents the results of the ethnographic study, based on the analysis and interpretation of data collected thanks to (auto) observation and searching through the secondary sources, focused around the questions, such as: What is the nature of semiphores located at University of Würzburg? What is the importance of semiphores

* W artykule zostały wykorzystane materiały zebrane dzięki stypendium Polskiej Misji Historycznej przy Uniwersytecie w Würzburgu ufundowanemu przez JM Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

in architectural, social, cultural and educational spaces of University of Würzburg?, and allowing to conclude that e.g. the University of Würzburg is characterized by a responsible approach to commemorating past and constructing a framework for collective memory, but also that University of Würzburg memory is dominated by men, which has its educational implications.

Keywords: semiphores, sites of memory, memory, (auto)ethnographic study, Julius Maximilian University of Würzburg.

Wprowadzenie

Wszystko, co nas otacza, jest potencjalnym nośnikiem pamięci. Ale tylko niektóre z tych wytworzonych przez ludzkość – mniej lub bardziej świadomie – nośników uaktywniają się, tzn. umożliwiają realizację celu, jakim jest podtrzymywanie pamięci (ponad)jednostkowej, magazynowanie wspomnień konsolidujących daną zbiorowość i umożliwiających zachodzenie procesów tożsamościowotwórczych, a co za tym idzie – odpowiedź na pytania: Skąd przyszedłem/przyszłam? Co jest moim celem? Kim jestem lub kim być powinienem/powinnam? Dodatkowo wśród aktywnych już nośników pamięci można wyróżnić te, których oddziaływanie na zbiorowość jest silniejsze od innych. Naczelne, centralne dla danej społeczności (nie tylko z punktu widzenia narodu, ale również innych, mniejszych wspólnot, takich jak rodzina czy grupa zawodowa) nośniki pamięci, których odniesienie do przeszłości jest powszechnie odczytywane i które mają wyrazistszy od innych symboliczny charakter, Pierre Nora (1996–1998) nazywa miejscami pamięci. Co ważne, status każdego nośnika pamięci może ulec zmianie. Aktywne nośniki pamięci, w tym miejsca pamięci, mogą nie tylko mieć własną historię, w zależności od kontekstu być rozmaicie odczytywane/interpretowane przez poszczególne jednostki czy zbiorowości, ale także ich aktywna rola wraz ze zmianą okoliczności może wygasnąć. Te pozostające w symbolicznym uśpieniu mogą zaś w każdej chwili zostać uaktywnione (Majchrzak-Ptak, 2020b).

Na zakres zbioru aktywnych w danym czasie nośników pamięci, a tym samym również miejsc pamięci, rzutują zarówno działania podejmowane przez przedstawicieli poprzednich epok, jak i współczesnych. Poszczególne jednostki i zbiorowości, podkreślając rangę pewnych osób, wydarzeń, miejsc i przedmiotów, sprawiają, że stają się one symboliczne, a przez to „[...]” mają znacznie większą szansę odgrywania aktywnej roli nośników pamięci niż przeciętne, co-

dzienne” (Kula, 2002, s. 55). Posługując się terminologią zaproponowaną przez Krzysztofa Pomiana (2006), obiektem łączącym wymiar semiotyczny z wymiarem materialnym i „[...] tak wytwarzanym lub wystawianym, by przyciągać spojrzenie z wyłączeniem wszelkiej innej funkcji bądź zachowując przy tym również funkcję użytkową” (s. 100), można nadać miano semioforów. Są to zatem wyposażane w znaczenie urzeczywistnione figury wspomnień, konstytuowane w taki sposób, aby być jak najbardziej widoczne, a co za tym idzie – wyróżniać się z otoczenia, przywabić widzów, gdyż ich forma podporządkowana jest ich funkcji – realizacji celu wyznaczonego przez podmiot (ponad)jednostkowy, czyli jednoznacznemu/wyrazistemu przekazowi określonych treści dotyczących przeszłości jak najszerszemu gronu odbiorców. Innymi słowy, semiofor z założenia komunikuje to, co „aktualnie niewidzialne”, jest przekąźnikiem między podmiotami, „[...] sygnalizuje, przypomina lub zachowuje [...], jest wytworzony po to, by go oglądano, a nawet badano w najdrobniejszych szczegółach” (s. 124).

W różnych krajach, w tym w Polsce, dostrzec można obecnie nasilenie się konserwatyźmu, nostalgiczny powrót do nacjonalizmu i towarzyszące tym trendom działania podejmowane w obszarze tzw. aktywnej polityki historycznej/pamięci (Szafranec i in., 2017; Mendel, 2018; Genburger, Lefranc, 2020). Działania te mają na celu przekształcenie ram pamięci zbiorowej poprzez odmienną interpretację mieszczących się w nich elementów i/lub usuwanie/dodawanie innych, kształtowanie określonych postaw, w tym patriotycznych (częstokroć o wykluczającym i wartościującym charakterze), homogenizację społeczeństwa pod względem wyznawanych wartości. W obliczu wskazanych tendencji istotne jest inicjowanie edukacyjnych poszukiwań dotyczących pamięci i jej nośników, a w szczególności miejsc pamięci, które tworzone są w sposób intencjonalny, w celu podkreślenia znaczenia/ważności określonego elementu czasu minionego. To właśnie odkrycie specyfiki i kierunku rozwoju ram zbiorowych (nie)pamięci, w których konstruowana jest pamięć osobnicza, będąca podstawą do budowania wyobrażenia o własnej biografii, a w konsekwencji konstruowania tożsamości (zob. Bron, Thunborg, 2015), poprzez badania poświęcone umyślnemu/zamierzonemu upamiętnianiu, może umożliwić przeciwdziałanie wskazanym praktykom, pozwolić na opracowanie sposobów działania sprzyjających przygotowaniu jednostki do krytycznego odbioru treści i refleksyjnego bycia w świecie.

W tekście tym odniesiono się do problematyki miejsc pamięci z pedagogicznego punktu widzenia. Biorąc pod uwagę, że uniwersytet jest instytucją, o której istocie stanowi nierozłączny związek z zasobami pamięci zbiorowej ludzko-

ści – jest więc zarówno ich strażnikiem, jak i producentem oraz dystrybutorem (Górniewicz, 2016), przedstawiono interdyscyplinarne rozważania dotyczące semioforów związanych z przeszłością Uniwersytetu Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu – wpisane go w szerszą perspektywę miasta. Skoncentrowano się na z rozmysłem powołanych do istnienia na terenie uczelnianych kampusów, a przede wszystkim w obrębie wnętrz i elewacji ulokowanych tam budynków, materialnych nośnikach (uniwersyteckiej) pamięci, a co za tym idzie – określonych wartości, emocji, myśli, wyobrażeń, które choć dotyczą świata przeszłego, prezentowane są w sposób sprzyjający ich permanentnej rekonstrukcji i dzięki temu wciąż są obecne w świadomości społeczności akademickiej, oddziałując na jej funkcjonowanie. Zrealizowane poszukiwania zogniskowane były zatem wokół obiektów – niepełniących przy tym żadnej innej funkcji (np. tablica pamiątkowa, galeria portretów czy zdjęć, popiersie) lub zachowujących przy tym również funkcję użytkową (np. sala wykładowa czy gmach nazwany czyimś imieniem i nazwiskiem), będących reifikacją precyzyjnie wyselekcjonowanej pamięci instytucji, urzeczywistnieniem jej treści, która może rzutować na treść pamięci osobistych poszczególnych jednostek, choćby przez krótki czas związanych z określoną *Alma Mater*. Uniwersyteckie semiofory można bowiem uznać za element procesu uczenia, rozumianego jako stwarzanie jednostce lub grupie osób okazji i warunków do uczenia się (Kupisiewicz, Kupisiewicz, 2009), z których można, ale nie trzeba skorzystać, a zatem materiał źródłowy, niemający obligatoryjnego charakteru, ale eksponowany tak, aby zachęcać do zapoznania się z nim i zinternalizowania jego ładunku afektywno-informacyjnego. Dlatego też, prezentując wyniki przeprowadzonych badań etnograficznych, skupiono się na ukazaniu praktyk upamiętniania obowiązujących na Uniwersytecie w Würzburgu, a tym samym scharakteryzowaniu ram pamięci zbiorowej wyznaczanych przez zidentyfikowane semiofory związane z przeszłością tej uczelni.

Rama teoretyczno-metodologiczna

W warstwie teoretycznej poszukiwania dotyczące semioforów Uniwersytetu w Würzburgu, prowadzone podczas wizyty studyjnej w dniach 16–31 października 2020 roku, opierały się na ponadjednostkowym rozumieniu pamięci, podlegającej mechanizmom interpretacyjnym (Bruns, Dardan, Dietrich, 2012) i będącej przy tym pamięcią zmienną, procesualną, wielokrotnie rekonstruowaną, kontekstualną, nieliniową oraz wielowymiarową (Hirszowicz, Neyman, 2001). Za Barbarą Szacką (2006) przyjęto, że wspólnotowy wymiar pamięci, określa-

ny przez nią mianem pamięci zbiorowej, a we wcześniejszych tekstach mianem pamięci społecznej (1995, 2001), jest zespołem „[...] wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach i minionych wydarzeniach, jakie w niej zaszły, a także sposobów ich upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości” (s. 19). Tak wieloaspektowe ujęcie pamięci ponadjednostkowej, obejmujące również wymiar praktyczny, działaniowy, realizujący się m.in. przez przygotowującą do pamiętania w określony sposób aktywność edukacyjną (o różnym stopniu świadomości i bezpośredniości), koreluje z ustaleniami Jana Assmanna (2003, 2009), który odnosząc się do problematyki pamięci podmiotu zbiorowego, posługuje się koncepcją pamięci kulturowej. Jego zdaniem „[...] o tym, co pamięć indywidualna przyswaja i przechowuje, decydują nie tylko indywidualne zdolności i wola, ale również uwarunkowania zewnętrzne – społeczne i kulturowe” (s. 35). Wywodzący się z kręgu humanistyki niemieckiej autor wyróżnia cztery zasadnicze obszary pamięci zbiorowej: pamięć mimetyczną – obejmującą wzorce działań, których uczymy się przez naśladownictwo; pamięć rzeczy – odnoszącą się do świata przedmiotów materialnych; pamięć komunikatywną – związaną z językiem i komunikacją; pamięć kulturową – zogniskowaną wokół przekazywania znaczeń. Podkreśla przy tym, że to właśnie pamięć kulturowa jest specyficznym przekształceniem trzech pozostałych rodzajów pamięci, mieści w sobie bowiem zarówno elementy pamięci mimetycznej (np. rytuały), pamięci rzeczy (np. zabytki), jak i pamięci komunikatywnej (np. narracje o wydarzeniach historycznych).

Równocześnie założono, że immanentnym elementem pamiętania jest zapomnienie (Augé, 1998), czyli niepamięć, oraz przyjęto, że podobnie jak w przypadku jednostkowego i ponadjednostkowego wymiaru pamięci, istnieją analogie między niepamięcią zbiorową i indywidualną. Uznano zatem, że przygotowanie do niepamiętania, uwrażliwienie na uwarunkowania/mechanizmy tego procesu, jest kluczowe z edukacyjnego punktu widzenia, gdyż pozwala na wydajniejsze funkcjonowanie w świecie, pełniejsze rozumienie kierujących nim prawidłowości, a w konsekwencji podejmowanie bardziej przemyślanych decyzji i świadome określanie trajektorii własnego rozwoju osobistego i społecznego (Majchrzak-Ptak, 2020b).

Trzon matrycy rozpatrywania warunków do uczenia (się) niepamięci, jakie generuje obcowanie z siecią materialnych składowych kulturowej pamięci Uniwersytetu w Würzburgu, stanowiły dwie teorie. Pierwsza – autorstwa Paula Ricœura (2003), który przenosi na poziom podmiotu zbiorowego, zaczerpnięte z teorii Sigmunda Freuda, kategorie psychoanalityczne dotyczące jednostki

i posługuje się pojęciami zapominania aktywnego i biernego. W rozumieniu Ricœura (2012) zapominanie bierne sprowadza się do nieświadomego unikania kontaktu z elementami pamięci postrzeganymi jako problematyczne, niewygodne dla konkretnej zbiorowości. Proces zapominania aktywnego badacz utożsamia natomiast ze świadomym/celowym działaniem zmierzającym do unicestwienia fragmentów pamięci, aby chronić symboliczne i materialne dobro własnej grupy. Istotne dla tego autora jest to, że akt zbiorowego zapomnienia może stanowić najwyższą formę wybaczenia, np. krzywd/zbrodni doznanych ze strony innego narodu (amnestia), przy równoległym twierdzeniu, że nigdy nie może on prowadzić do wyparcia win, braku skruchy, blokującej możliwość przebaczenia, dokonania rozliczenia wzajemnej przeszłości (amnezja).

Drugie podejście do niepamięci wiąże się z kategoryzacją funkcji, jakie pełni proces ponadjednostkowego zapominania, i zaproponowane zostało przez Paula Connertona (2008). Badacz ten dzieli „zapominanie grupowe” na siedem rodzajów: (1) „represyjne wycieranie z pamięci”; (2) „zapominanie zalecane”; (3) „zapominanie w służbie tworzenia nowej tożsamości”; (4) „amnezja strukturalna”; (5) „anulowanie informacji w sytuacji jej nadmiaru”; (6) „zapominanie jako planowe zanikanie”; (7) „upokorzone milczenie”. Wyróżnione przez Connertona typy zapominania ponadjednostkowego nie tworzą jednoznacznie rozłącznych kategorii, zazębiają się, ale pozwalają spojrzeć na niepamięć z perspektywy autodefinicyjnej.

W warstwie metodologicznej przeprowadzone badania osadzone zostały w ramach schematu etnograficznego, wspartego zgromadzeniem danych za pomocą: obserwacji etnograficznej; rozmów ze studentami i pracownikami Uniwersytetu w Würzburgu; obserwacji zdarzeń krytycznych; przeszukiwania źródeł wtórnych; dokumentacji fotograficznej. Szczególnie cennym źródłem informacji w przypadku analiz dotyczących miejsc pamięci okazały się wykonane w czasie pobytu studyjnego zdjęcia, które mogą stanowić nie tylko „pamiętkę z przeszłości”, ale też „[...] źródło wiedzy poznawczej i refleksji” (Malec-Rawiński, 2015, s. 52), gdyż zgodnie ze słowami Idy Wentzel-Winther (2006): „[...] trzymanie w ręku aparatu ma jakiś wpływ na człowieka; sprawia, że zaczyna postrzegać świat jako spektrum fragmentów, które ma z niego wybrać. Może uwypuklić niektóre fragmenty, zaaranżować przedstawione przedmioty i wpleść w tę rzeczywistość nieco osobistego świata. Jednocześnie umożliwia innym ogląd pewnego fragmentu wyabstrahowanej codzienności” (s. 140).

Natomiast semantyczna i semiotyczna analiza zgromadzonych danych podporządkowana została odpowiedzi na pytania: Jaka jest specyfika semioforów zlokalizowanych w przestrzeni Uniwersytetu w Würzburgu? Jakie są

formy/przejawy pamiętania i upamiętniania występujące w przestrzeniach Uniwersytetu w Würzburgu? Jakie znaczenia mają semiofory w architektonicznej, społecznej, kulturowej i dydaktycznej przestrzeni Uniwersytetu w Würzburgu?

Semiofory Uniwersytetu w Würzburgu jako element (konstruktywny) pamięci kulturowej instytucji. Wyniki badań własnych

Uniwersytet w Würzburgu jest jedną z najstarszych szkół wyższych na terenie dzisiejszych Niemiec. Jego sięgające schyłku średniowiecza dzieje można podzielić na trzy zasadnicze okresy, które w sposób mniej lub bardziej bezpośredni wiążą się z edukacyjną działalnością Kościoła katolickiego. Okres pierwszy rozpoczyna się w 1402 roku, gdy papież Bonifacy IX zatwierdza utworzenie uczelni, nadając papieskie przywileje liceum założonemu przez księcia biskupa Johanna von Egloffsteina. Ale już w 1415 roku, z powodu braku funduszy, uniwersytet zaczyna podupadać.

Kolejny okres funkcjonowania würzburgskiej szkoły wyższej inicjuje jej reaktywacja, również w wyniku zaangażowania przedstawiciela Kościoła katolickiego. Tym razem jest to książę biskup Julius Echter von Mespelbrunn, który w dniach 2–4 stycznia 1582 roku, po uzyskaniu przywilejów uniwersyteckich od cesarza Maksymiliana II (1575 r.) oraz papieża Grzegorza XIII (1576 r.), uroczyście inauguruje działalność uczelni. Wówczas też wyznaczeni zostają dziekani wydziałów teologii, filozofii, prawa i medycyny oraz zostaje wmurowany kamień węgielny pod budowę tzw. Starego Uniwersytetu (*Alte Universität*) – czyli nowej siedziby uczelni, oraz kościoła uniwersyteckiego (*Neubaukirche*).

Dalszy rozwój uniwersytetu w czasie drugiego okresu jego funkcjonowania wiąże się z przypadającym na XVIII wiek początkiem końca monopolistycznego związku Kościoła katolickiego z uczelnią. Wtedy to zgodnie z duchem oświecenia uniwersytet otworzył swoje podwoje dla niekatolików. Natomiast w pierwszej połowie kolejnego wieku król Bawarii Maksymilian I Józef dokonał jego sekularyzacji. O przełomowości tej zmiany świadczy upamiętnienie jej poprzez uwzględnienie w oficjalnej nazwie uczelni, obowiązującej do dziś (*Julius-Maximilians-Universität Würzburg*), dwóch postaci: księcia biskupa Juliusa Echtera von Mespelbrunna oraz właśnie wspomnianego króla Bawarii, czyli Maksymiliana. Przy czym katolickie korzenie nadal w istotny sposób oddziaływały na specyfikę uczelni. Może tego dowodzić fakt, że gdy 1 października 1945 roku uczelnia ponownie się otwierała – zaledwie sześć miesięcy po nalocie z 16 marca, w wyniku którego prawie 90% miasta i uniwersytetu

zostało zniszczone, nauczanie jako jedyny wznowił właśnie Wydział Teologii Katolickiej. Inne wydziały rozpoczęły zaś kształcenie dopiero w kolejnych latach, w tym Wydział Filozofii i Nauk Przyrodniczych w styczniu 1946 roku, a wydziały medycyny i prawa w roku 1947 (Hasenfuß, 1961).

Zarówno w czasie drugiego, jak i trzeciego okresu funkcjonowania (trwającego od zakończenia II wojny światowej do dziś) uniwersytet rozwijał się nie tylko pod względem organizacyjnym i instytucjonalnym, ale także infrastrukturalnym. Systematyczny rozkwit naukowy, szczególnie w obszarze nauk ścisłych oraz biologiczno-medycznych, przyciągał do Würzburga coraz liczniejsze rzesze studentów, co generowało konieczność rozbudowy bazy lokalowej. Współcześnie Uniwersytet w Würzburgu, w ramach którego funkcjonuje dziesięć wydziałów (Wydział Teologii Katolickiej, Wydział Prawa, Wydział Medycyny, Wydział Nauk Humanistycznych, Wydział Nauk Społecznych, Wydział Biologii, Wydział Chemii i Farmacji, Wydział Matematyki i Informatyki, Wydział Fizyki i Astronomii, Wydział Zarządzania i Ekonomii), jest prężnie działającym ośrodkiem dydaktyczno-badawczym, a osoby z całego świata mają możliwość studiować i pracować w obrębie jego pięciu kampusów stanowiących integralny element tkanki miejskiej: Campus Hubland Nord, gdzie zlokalizowana jest skarbnica uniwersyteckich zasobów pamięci kulturowej, czyli biblioteka uniwersytecka (fot. 1), Campus Hubland Süd, Campus Medizin, Campus Röntgenring, Campus Sanderring, obejmujący gmach *Alte Universität*, oraz w obrębie wykraczających poza ich obszar trzynastu pojedynczych budynków. Na terenie wymienionych kampusów mieszczą się zrekonstruowane po zniszczeniach wojennych i nowe, niemające wcześniejszych odpowiedników, obiekty tworzące mniej lub bardziej zwartą zabudowę w zależności od usytuowania w urbanistycznej strukturze.

W powszechnie dostępnym obszarze kampusów wüzburgskiej *Almae Matris* (np. w obrębie korytarzy, klatek schodowych, wejść do budynków, okalających uniwersyteckie gmachy przestrzeniach zielonych) zlokalizowanych jest wiele semioforów, których w czasie swoich eksploracji zidentyfikowałam 76, przy czym 35 spośród nich stanowią tablice ku czci wybitnych uczonych z cyklu *Plaques in Honour of Eminent Scholars*¹. Odnalezione przeze mnie no-

¹ Lokowanie w ogólnodostępnej przestrzeni miasta tablic ku czci wybitnych uczonych (celowo ograniczono się wyłącznie do męskiej formy, gdyż wśród uhonorowanych nie ma jak dotąd żadnej kobiety), którzy poprzez swoje osiągnięcia naukowe przyczynili się do zmiany (postrzegania) rzeczywistości, zainicjowano jesienią 2015 r. Umieszczone są one na fasadach obiektów architektonicznych, w których mieszkały i/lub pracowały upamiętniane przez nie osoby, a tym samym także na budynkach związanych współcześnie lub w przeszłości z uniwersytetem. Co waż-

śniki pamięci dedykowane są zarówno poszczególnym osobom, jak i podmiotom zbiorowym, czyli grupom przedstawicieli i przedstawicielek społeczności akademickiej związanych z określoną jednostką uniwersytecką, np. wydziałem. Są to zatem semiofory, przypominające o dziedzictwie instytucjonalnym i personalnym Uniwersytetu w Würzburgu i przy umiejętnym/świadomym wykorzystaniu mające potencjał, aby: (1) być punktami krystalizacji grupowych (auto)definicji; (2) umożliwić zetknięcie indywidualnych interpretacji ze znaczeniami wypracowanymi przez zbiorowość; (3) pełnić funkcję depozytariuszy ponadczasowych wartości; (4) uświadamiać odbiorcy kontekstualność świata poprzez uwrażliwienie go na fakt, że uczelnia nie działa w próżni społecznej, a wpływ na jej funkcjonowanie ma szereg uwarunkowań społeczno-politycznych, kulturowych czy gospodarczych (Majchrzak-Ptak, 2020b).



Fot. 1. Budynek biblioteki uniwersyteckiej (fot. K. Majchrzak-Ptak)

ne, przy wyborze upamiętnianych naukowców bierze się pod uwagę kilka aspektów. Po pierwsze, jest to kwestia równościowa, gdyż zakłada się, że wszystkie dyscypliny naukowe powinny być jednakowo reprezentowane. Po drugie, koncentracja na osiągnięciach naukowych, a nie na zaangażowaniu społecznym/obywatelskim. Przy czym upamiętniane nie mogą być jednostki obciążone politycznie, w szczególności czynnie popierające narodowy socjalizm, nawet te, które miały ogromne osiągnięcia na polu nauki. Równocześnie poza kilkoma wyjątkami, jak obecni laureaci Nagrody Nobla, żyjący uczeni nie są uhonorowywani, gdyż przyjęto zasadę całościowego i retrospektywnego rozpatrywania działalności naukowej. Na istniejących obecnie tablicach z reguły zamieszczony jest portret upamiętnianego, krótki opis zawierający podstawowe informacje na jego temat oraz kod QR, którego zeskanowanie umożliwia dotarcie do dodatkowych treści.

Z przeprowadzonych przeze mnie poszukiwań wynika, że o specyfice semioforów znajdujących się na terenie Uniwersytetu w Würzburgu stanowi kilka zasadniczych cech. Odnosząc się do ich obecności w przestrzeni architektonicznej, można zauważyć, że charakteryzują się one różnicowaniem w zakresie formy, przy czym heterogeniczność ta zasadniczo zamknięta jest w bardzo klasycznych ramach, choć występują też elementy, które świadczą o wykraczaniu w tym zakresie poza powszechnie obowiązujące na uniwersytetach kanony. Podobnie jak w przypadku innych szkół wyższych, m.in. polskich (Majchrzak, 2016), materialne miejsca pamięci związane z przeszłością wüzburgskiej uczelni występują niemal wyłącznie pod postacią pomników, popiersi, gablów, tablic pamiątkowych, portretów, ekspozycji oraz budynków czy sal dydaktycznych nazwanych imieniem określonych osób. O innowacyjności w sposobie zagospodarowywania materialnej przestrzeni pamięci Uniwersytetu w Würzburgu może jednak świadczyć zastosowanie dwóch rozwiązań, które w sferze upamiętniania stwarzają nowoczesne technologie. Pierwszym z nich jest ustanowienie interaktywnych tablic, dzięki którym można zapoznać się z określonymi materiałami multimedialnymi, integralnym elementem wystawy poświęconej życiu i działalności Wilhelma Conrada Röntgena. Ekspozycja ta zlokalizowana jest w holu głównym *Neue Universität*². Drugim rozwiązaniem jest opatrzenie cyklu *Plaques in Honour of Eminent Scholars* (fot. 2) kodami QR, których zeskanowanie umożliwi zainteresowanym jednostkom dostęp do dodatkowych informacji dotyczących upamiętnionej postaci. Tego typu rozwiązania korespondują z preferencjami oswojonych z technologią i odczytujących przez jej pryzmat rzeczywistość młodych odbiorców, dzięki czemu mogą przy-

² Decyzję o budowie gmachu *Neue Universität*, mieszczącego się przy ul. Sanderring 2, podjęto w odpowiedzi na gwałtowny wzrost liczby studentów w XIX w. i związane z tym przepełnienie budynku *Alten Universität* oraz obiektów, które powstały w ramach Campus Röntgenring. Działalność *Neue Universität* zainaugurowana została w 1896 r. Podobnie jak większość uniwersyteckich nieruchomości uległ on zniszczeniu w czasie nalotu, do którego doszło 16 marca 1945 r. Latem 1945 r. ochotnicy rozpoczęli prace porządkowe i rekonstrukcyjne, a od jesieni 1946 r. na placu budowy tymczasowo wznowiono nauczanie. Ostatecznie *Neue Universität* został odbudowany zgodnie z uproszczonym projektem. Współcześnie mieści się w nim Rektorat oraz pomieszczenia Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Z perspektywy analiz poświęconych ramom uniwersyteckiej pamięci zbiorowej interesująca jest fasada opisywanego budynku, znajdują się bowiem na niej popiersia: księcia biskupa Juliusa Echterera, księcia regenta Bawarii Luitpolda oraz księcia biskupa Johanna von Egloffsteina, jak również figura Prometeusza trzymającego pochodnię duchowego postępu przeciwko mrocznym siłom ignorancji i surowości. Natomiast na tabliczce z brązu pod postacią Prometeusza widnieje napis *Veritati*, który oznacza „dom powinien być poświęcony prawdzie” lub „oddany prawdzie” i stanowi obowiązującą do dziś dewizę uczelni, wybraną przez jej Rektora oraz teologa Hermana Schella.

czynić się do zwiększenia edukacyjnego oddziaływania poszczególnych semioforów, usprawnić proces realizacji celów, które spowodują, że są one ustanawiane. Przy czym rozwiązania te nie są gwarantem krytycznego podejścia do ich osiągnięcia, indywidualizacji i autonomii w tym zakresie, gdyż są tylko przystępną formą transmisji niestanowiącą gwarancji jakości treści, ich obiektywnego i rzetelnego doboru, podporządkowanego zasadzie ideowego pluralizmu oraz znaczeniowej de/rekonstrukcji.



Fot. 2. Przykładowe tablice z cyklu *Plaques in Honour of Eminent Scholars* (fot. K. Majchrzak-Ptak)

Skorzystanie ze wskazanych, progresywnych technologicznie środków przekazu jest jednak wyłącznie przejawem postępowego odstąpienia od obowiązującej reguły. Przy większości przybierających graficzną formę semioforów – czyli popiersi czy portretów w postaci obrazów, witraży i fotografii, będących jednocześnie najczęściej występującą formą materialnego upamiętniania na würzburgskiej uczelni, umieszczone są wyłącznie imiona i nazwiska, czasami daty życia, a sporadycznie informacje na temat funkcji sprawowanych przez

jednostki, których pamięci są one dedykowane. Zdarza się również, że niektóre semiofory w postaci portretów nie są opatrzone nawet zapisanym drukowanymi literami imieniem i nazwiskiem upamiętnianej osoby, a jedynie reprodukcją jej odręcznego podpisu, co mi, jako osobie niezwiązanej na co dzień z Uniwersytetem w Würzburgu, bardzo utrudniało ustalenie personaliów danej postaci, czyli danych, bez których nie mogłam rozpocząć dalszych poszukiwań na jej temat.

Brak podstawowych informacji dotyczących podmiotów upamiętnianych przez poszczególne semiofory był dla mnie impulsem/pretekstem do inicjowania dialogu z napotkanymi w czasie ich oglądania/analizowania/katalogowania członkami społeczności akademickiej. Niestety żadna z czternastu (7 kobiet i 7 mężczyzn) osób zaczepionych przeze mnie w ukazanych okolicznościach nie była w stanie powiedzieć mi od razu, jak nazywają się postaci, o których wizerunki pytam. Osoby te zawsze starały się mi pomóc, poszukując informacji w Internecie – za pośrednictwem telefonu, i/lub kontaktując się z innymi osobami, w tym pracownikami uczelni, w trzech przypadkach działanie to zakończyło się sukcesem. Równocześnie pięć spośród zaczepionych przeze mnie osób zadeklarowało, że przypadkowe spotkanie ze mną stało się dla nich bodźcem do poszerzenia swojej wiedzy na temat znajdujących się na terenie Uniwersytetu w Würzburgu semioforów, które dotychczas bezrefleksyjnie mijali.

Przyczyny braku lub niedostatku wiedzy dotyczącej tradycyjnych miejsc pamięci Uniwersytetu w Würzburgu wśród członków społeczności akademickiej, co potwierdza również analiza danych zgromadzonych w czasie prowadzenia bardziej zorganizowanych rozmów/wywiadów z jej przedstawicielami i przedstawicielkami, są złożone. Za jedną z nich można uznać brak planowanych działań dydaktycznych konstruowanych wokół edukacyjnego potencjału tego typu miejsc. Przeszukiwanie dokumentów, w tym programów nauczania i sylabusów poszczególnych kierunków studiów, pozwala wnioskować, że semiofory związane z wrocławską uczelnią nie są przedmiotem żadnej ścieżki edukacyjnej, fakultatywnego ani obligatoryjnego bloku zajęć, a tym samym ich tematyka jest nieobecna w dydaktycznej przestrzeni uniwersytetu.

Kolejną istotną cechą semioforów związanych z Uniwersytetem w Würzburgu, określającą ich rolę w kulturowej i społecznej przestrzeni uczelni, jest niemal zupełna homogeniczność w zakresie podmiotów, którym są dedykowane. W zdecydowanej większości upamiętniają one mężczyzn pochodzących z niemieckojęzycznych terenów, z reguły białych i zajmujących wysoką pozycję w akademickiej hierarchii. Wśród tej grupy są również jednostki, którym dedykowane jest więcej niż jedno miejsce pamięci w przestrzeni uczelni. Prym

wiodą tu: pierwszy fundator uniwersytetu, książę biskup Johann von Egloffstein, któremu poświęcone zostały trzy odnalezione przeze mnie semiofory; osoby, które zapisały się na kartach historii drugiego okresu działania uczelni, ale mogą uchodzić za kluczowe dla całego jej funkcjonowania i często w przestrzeni pamięci ukazywane są razem, czyli drugi założyciel uniwersytetu – książę biskup Julius Echter (cztery semiofory, w tym ulokowane w dwutonowym pomniku/sarkofagu serce duchownego, znajdujące się w zlokalizowanym przy *Alte Universität* renesansowym kościele uniwersyteckim *Neubaukirche*, który po II wojnie światowej został odbudowany i zsekularyzowany, a obecnie pełni funkcję uniwersyteckiej auli – fot. 3 – a zatem intencjonalny nośnik pamięci jednoznacznie wskazujący na wyznaniowy rodowód uczelni, gdyż pod względem formy licujący z zakorzenionym w kulturze katolickiej kultem relikwii) oraz król Bawarii Maksymilian I, odpowiedzialny za sekularyzację uniwersytetu (trzy semiofory); czternastu związanych z uniwersytetem laureatów Nagrody Nobla (W. C. Röntgen – 1901, fizyka; Emil Fischer – 1902, chemia; Svante Arrhenius – 1903, chemia; Eduard Buchner – 1907, chemia; Ferdinand Braun – 1909, fizyka; Wilhelm Wien – 1911, fizyka; Max von Laue – 1914, fizyka; Johannes Stark – 1919, fizyka; Walther Hermann Nernst – 1920, chemia; Karl Landsteiner – 1930, medycyna; Hans Spemann – 1935, medycyna; Klaus von Klitzing – 1985, fizyka; Hartmut Michel – 1988, chemia; Harald zur Hausen – 2008, medycyna). Ci ostatni są upamiętniani zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo, np. W. C. Röntgenowi łącznie dedykowanych jest siedem semioforów (cztery spersonifikowane/jednostkowe i trzy dedykowane podmiotowi zbiorowemu, którego jest częścią), w tym muzeum w budynku, w którym dokonał swojego odkrycia, znajdujące się przy ulicy jego imienia.

W przestrzeniach Uniwersytetu w Würzburgu można znaleźć zaledwie kilka miejsc pamięci stanowiących wyjątek od przedstawionej normy związanej z homogenicznością upamiętnianych podmiotów. Za jeden z nich, właściwie wykraczający poza analizowane spektrum nośników pamięci, gdyż zaliczany do obszaru urbanonimów (Trapszyc, 2016), można uznać nazwy trzech ulic znajdujących się w obszarze Campus Hubland Nord, czyli najpóźniej powstałej i ciągle rozbudowywanej przestrzennej części uczelni. Ulice te noszą imiona i nazwiska kobiet związanych na przestrzeni czasu z Uniwersytetem w Würzburgu, a są nimi:

- Magdalene Schoch – w 1920 roku uzyskała doktorat z prawa na Uniwersytecie w Würzburgu. Była pierwszą kobietą, która uzyskała w Niemczech habilitację z zakresu prawa (1932). W 1937 roku wyemigrowała z powodów politycznych do USA, gdzie kontynuowała swoją pracę naukową;

- Klara Oppenheimer – ukończyła studia medyczne na Uniwersytecie w Würzburgu (egzamin lekarski zdała w 1910 roku). Była nauczycielką języka niemieckiego, sufrażystką i pierwszą kobietą w Würzburgu prowadzącą własną praktykę lekarską i będącą licencjonowanym ubezpieczycielem zdrowotnym. Zmarła w 1943 roku w obozie koncentracyjnym Theresienstadt;
- Beatrice Edgell – spędziła na Uniwersytecie w Würzburgu dwa semestry – zimowy i letni w roku akademickim 1900/1901, w ramach realizacji stypendium badawczego sfinansowanego przez Uniwersytet Walijski. Była psychologiem, badaczką i nauczycielką akademicką. Jako pierwsza Brytyjka uzyskała doktorat oraz profesurę z psychologii, a także była pierwszą kobietą, która przewodniczyła takim stowarzyszeniom naukowym, jak Brytyjskie Towarzystwo Psychologiczne czy Towarzystwo Arystotelesowskie.

Tego typu nośniki pamięci ze względu na swoją lokację – usytuowanie poza określonymi obiektami uniwersyteckimi, czy też typową dla urbanomimów formę – pozbawioną esencjalnego dla semioforów aspektu użytkowej dekontekstualizacji poprzez ekspozycję opartej na wyjątkowości oprawy, a do tego nieobejmującą żadnego opisu, wymagają od adresata większego zaangażowania, inicjatywy pozwalającej na wydobycie drzemiącego w nich potencjału poznawczego i identyfikacyjnego na drodze samodzielnych poszukiwań, zwiększonej aktywności na polu autoedukacyjnym. Tymczasem dla wielu użytkowników miejskich arterii ich nazwy są tylko niewiele znaczącymi słowami ułatwiającymi orientację przestrzenną. Zdarza się, że osoby zamieszkujące przy danej ulicy przez wiele lat nie wiedzą, kim jest persona, której imię i nazwisko ta ulica nosi, i czym sobie zasłużyła, aby być jej patronem/patronką. Wobec tego imienne nazwy ulic postrzegane są przez ich użytkowników wyłącznie jako lokalne punkty odniesienia i traktowane na równi z nazwami innego charakteru, np. roślinnymi.

Semioforami wewnętrznymi, a zatem zlokalizowanymi w uniwersyteckich obiektach, zrywającymi z zaprezentowanym powyżej zmaskulinizowanym schematem, są dwie galerie zdjęć. Pierwsza z nich zlokalizowana jest na korytarzu *Alte Universität* i przedstawia poszczególne roczniki absolwentów i absolwentek Wydziału Prawa (fot. 4). Druga znajduje się w gmachu auli imienia Oswalda Külpego i prezentuje zdjęcia laureatów i laureatek nagrody imienia tego uczonego podczas jej wręczania oraz informacje dotyczące osiągnięcia, za które została ona im przyznana (fot. 5). Co ważne, przeglądając te galerie, można dostrzec nie tylko zróżnicowanie płciowe, ale również etniczne, a w przy-

padku pierwszego przykładu także otwarcie się na inną niż tytułarną/profesor-
ską zbiorowość akademicką.



Fot. 3. *Neubaukirche* (fot. K. Majchrzak-Ptak)



Fot. 4. Galeria zdjęć poszczególnych roczników absolwentów Wydziału Prawa
(fot. K. Majchrzak-Ptak)

Kolejne dwa miejsca, które ze względu na lokację między uniwersyteckimi gmachami można zaliczyć do semioforów zewnętrznych, także przełamują pamięciowy monopol w obszarze akademickiej hierarchii, ale jednocześnie dedykowane są wyłącznie anonimowemu podmiotowi zbiorowemu. Pierwszym z nich jest tzw. *Studentenstein* (fot. 6), czyli kamień studencki, znajdujący się w parku naprzeciwko gmachu *Neue Universität*. Jest to monument, który został odsłonięty 17 lipca 1927 roku z okazji 10. Niemieckiego Dnia Studenta. Opatrzony był wówczas napisem: *Deutschland muß leben, und wenn wir sterben müssen. Die deutsche Studentenschaft ihren Gefallenen* [Niemcy muszą żyć, nawet jeśli mamy umrzeć. Niemieckie ciało studenckie swoim poległym] i powstał, aby upamiętniać studentów z Würzburga, którzy zginęli na frontach I wojny światowej. W czasach narodowego socjalizmu był on postrzegany jako tzw. *Langemarckstein* i służył za cel wieców partyjnych. Aby lepiej spełniał tę nową funkcję, dołączono do niego swastykę i powiększono orła wieńczącego jego ostrosłupowy dach. Po zakończeniu II wojny światowej, pod koniec lat 60., znacznie uproszczono formę pomnika, usunięto wieńczący go dach oraz znajdujące się na nim orła. Zmianie uległa też jego wymowa, gdyż stary napis zastąpiono nowym (*Die Deutsche Studentenschaft im Gedenken an den Tod – das Opfer – das Vorbild* [Niemieckie ciało studenckie na pamiętkę śmierci – ofiara – wzór do naśladowania]), upamiętniającym poległych na obu wojnach światowych (Schellakowsky, 2007). Przy czym można przyjąć, że obecna forma tego semioforu nie pozwala w pełni wykorzystać drzemającego w nim potencjału w zakresie uczenia się świadomego (nie)pamiętania. Nie jest on bowiem opatrzony żadną tabliczką czy innym bardziej nowoczesnym technologicznie rozwiązaniem, które pozwalałoby poznać jego historię, odkryć i przemyśleć ewolucję funkcji, jakie przyszło mu pełnić na przestrzeni czasu w ramach struktur uniwersyteckiej pamięci kulturowej, a przez to przybliżyć obcujące z nim podmioty do wyciągnięcia ogólnych wniosków dotyczących mechanizmów kształtujących pamięć podmiotu zbiorowego. Drugim tego typu miejscem, także pozbawionym powszechnie dostępnego opisu poszerzającego spektrum interpretacyjne, jest tablica ulokowana na dziedzińcu *Alte Universität*. Zgodnie z widniejącą na niej inskrypcją dedykowana jest poległym w czasie II wojny światowej studentom należącym do stowarzyszenia *Kösener Corpsstudenten* (*Unseren Gefallenen 1939–1945 die Kösener Corpsstudenten*), które ze względu na swoją podstawową zasadę, czyli tolerancję, odmawiało współpracy z organizacjami narodowosocjalistycznymi i respektowania narzucanych przez reżim nazistowski dyskryminacyjnych rozwiązań (fot. 7).



Fot. 5. Galeria zdjęć laureatów nagrody imienia Oswalda Külpego (fot. K. Majchrzak-Ptak)

Równocześnie z perspektywy społecznej i kulturowej znacząca jest nieobecność w przestrzeni Uniwersytetu w Würzburgu semioforów, które odnosiłyby się do okresu narodowego socjalizmu i jego konsekwencji w inny, bardziej bezpośredni sposób niż te dwa wspomniane obiekty. Brak materialnych miejsc pamięci jednoznacznie upamiętniających wszystkie związane z uczelnią ofiary hitleryzmu, a tym samym intencjonalnych nośników pamięci, które pozwoliłyby na krytyczną refleksję dotyczącą ideologizacji nauki oraz konsekwencji wykluczania poszczególnych członków społeczności akademickiej na podstawie określonych kryteriów, zawęża spektrum możliwości siatki uczelnianych semioforów w zakresie stwarzania warunków do uczenia się dojrzałego (nie) pamiętania. Można przyjąć, że omijanie przez Niemców tego niewygodnego tożsamościowo aspektu (Welzer i in., 2010) wynika ze świadomości braku możliwości realnego zdystansowania się, niegotowości do przeprowadzenia jednoznacznej oceny określonych treści, ale i obawy przed niezgodnymi z zamierzeniami twórców reakcjami odbiorców, gdyż jak zauważa Neil MacGregor (2018): „Zbrodnie popełnione przez Trzecią Rzeszę, zarówno w Niemczech, jak i na obszarze całej Europy, oraz rola, jaką odegrali w nich członkowie niemal każdej niemieckiej rodziny, pozostają wspólnym wspomnieniem większości Niemców, a w wielu wypadkach – wspólnym powodem milczenia. Nadal mają one w zbiorowej pamięci narodu ogromny ładunek emocjonalny i wciąż jeszcze daleko jest do tego, aby można było stwierdzić, że zostały poddane niezbędnym egzorcyzmom” (s. 37). Takie podejście można uznać zarazem za przejaw zapominania aktywnego, które może prowadzić do amnezji, a w konsekwencji

uniemożliwić realizację procesu (auto)edukacyjnego ogniskującego się wokół doświadczania kryzysu i konstruktywnego przepracowania traum, co mogłoby zaowocować pełniejszym rozwojem w wymiarze osobistym i społecznym.



Fot. 6. *Studentenstein* (fot. K. Majchrzak-Ptak)



Fot. 7. Tablica upamiętniająca *Kösener Corpsstudenten* (fot. K. Majchrzak-Ptak)

Jednocześnie na terenie wüzburgskiej uczelni znajdują się semiofory nawiązujące do zniszczeń, jakich doświadczyło miasto i uczelnia w wyniku nalotu z dnia 16 marca 1945 roku. Do tego wydarzenia i jego konsekwencji w sposób bezpośredni odnoszą się tablice informacyjne znajdujące się w głównym holu *Neue Universität*, ale także pośrednio rzeźba zlokalizowana na dziedzińcu *Alte Universität*, przedstawiająca stojącą postać męską na cokole, na którym widnieje napis: *1932. In der zeit schwersternot haben wüzburg handel handwerk und gewerbe dieses malalszeichen unaufloslicher verbundenheit von universitat und burgerschaft errichtet. der geist muss blliben* [1932. W czasach ciężkich trudności handel, rzemiosło i przemysł stanowiły symbol nierozzerwalnej więzi między uczelnią a obywatelami. Duch musi pozostać]. Z jednej strony rzeźba ta uosabia dziedziny, w których sumienność i dokładność stanowią budulec nie-

mieckiej tożsamości (MacGregor, 2018), z drugiej, jak wynika z archiwalnych fotografii (fot. 8), była ona jedynym niezniszczonym w czasie bombardowania obiektem, który wznosił się na uniwersyteckim dziedzińcu ponad zgliszczami. Można się jedynie zastanawiać, czy taka forma upamiętniania jest wystarczająca. Wątpliwości w tym względzie budzi przebieg moich rozmów z przedstawicielami i przedstawicielkami społeczności akademickiej (szczególnie w średnim wieku) – i to zarówno tych przypadkowych, jak i zaplanowanych. Zazwyczaj w czasie ich trwania pojawiało się bowiem mniej lub bardziej emocjonalne odniesienie do nalotu i poczynionych przez niego zniszczeń, czasem rozżalenie, że określony obiekt jest tylko powojenną repliką. Tym samym wydarzenie to można uznać za element przeszłości mogący stanowić punkt wyjścia do opartego na międzygeneracyjnym dialogu wieloaspektowego konstruowania ponadjednostkowych definicji. Przy czym wartością dodaną tego typu miejsc byłoby rozpatrywanie ich w szerokiej perspektywie, opatrzenie stosownym komentarzem, prowadzenie wokół nich działań edukacyjnych w ujęciu kontekstualnym, międzykulturowym, ale i przyczynowo-skutkowym, wykraczającym poza spektrum narodowe oraz otwierającym na polifonie doświadczeń, łączących się jednak z podobieństwem odczuć podmiotów, o których losie decydują kreatorzy, a równocześnie główni bohaterowie wielkich narracji.



Fot. 8. Zestawienie zdjęć przedstawiających rzeźbę na dziedzińcu *Alte Universität* z roku 1945 i 2020 (źródło: po lewej: Hasenfuß, 1961; po prawej: fot. K. Majchrzak-Ptak)

Podsumowanie

Materialne, tworzone intencjonalnie miejsca pamięci związane z przeszłością określonej zbiorowości nie tylko stanowią jeden z elementów jej pamięci kulturowej, ale równocześnie współuczestniczą w procesie permanentnego (re)konstruowania tej pamięci poprzez stwarzanie warunków do uczenia się jej (Mendel, Theiss, 2019; Theiss, 2016). Wszak podążając za myślą Maurice’a Halbwachsa (1968), można przyjąć, że indywidualne „akty pamięci” stanowiące budulec (auto)definicyjny są uzależnione od społecznie zinstytucjonalizowanych zasobów pamięci, wyselekcjonowanych przez grupy, do których należą określone jednostki. Dlatego prowadzenie poszukiwań dotyczących uczelnianych semioforów pozwala dokonać mappingu akademickiej pamięci zbiorowej, określić specyfikę zarówno jej, jak i instytucji, której tożsamości pamięć ta jest fundamentem i tworzywem, dzięki czemu określa ramy myślenia i działania podmiotów obcujących z nią.

Uwzględniając zaproponowaną przez Pomiana (2006) opcję porównywania i badania semioforów pod dwiema postaciami: materialną i znaczeniową, można wnioskować, że celowo tworzone nośniki pamięci związane z Uniwersytetem Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu wykazują mieszczące się w klasycznych ramach zróżnicowanie w zakresie formy i znaczną jednorodność w zakresie treści. To, co łączy semiofory znajdujące się w przestrzeniach wüzburgskiej uczelni – stanowiąc zarówno o „stylu” ich, jak i instytucji przez nie reprezentowanej, będąc jej „episteme” (Pomian 2006), to homogeniczność zakresu tego, co podlega upamiętnianiu, i konsekwencja w obszarze tego, co w sferze materialnej pamięci jest nieobecne.

W pierwszej kolejności przeprowadzone analizy wskazują na występowanie na Uniwersytecie w Würzburgu deficytu tradycyjnych miejsc pamięci poświęconych kobietom. Stan ten uprawomocnia określenie zmaterializowanej w postaci semioforów przeszłości uczelni kolejnym związanym z edukacją obszarem, obok m.in. podręczników (Chmura-Rutkowska, Głowacka-Sobiech, Skórzyńska, 2015), w którym historyczna rola kobiet jest marginalizowana (Majchrzak-Ptak, 2020a). W rozpatrywanej przestrzeni nie tylko kobiety objęte są jednak pamięciowym niebytem, dotyczy on także osób każdej płci wywodzących się z różnych grup etnicznych czy warstw społeczności akademickiej (nie profesorów), w tym studentów czy pracowników administracji. Można zatem uznać, że zapis uczelnianej przeszłości dotyczący przedstawicieli i przedstawicielek tych zbiorowości, podobnie jak kobiet naukowców, ulokowany jest przede wszystkim w pamięci magazynującej, czyli pamięciowym zapleczu, któ-

rego zasoby mogą nigdy nie zostać odkryte. Tym samym przeszłość ta stanowi jedynie nieuświadomiony element „amorficznej masy”, odsunięty na bok i niewykorzystywany zasób istniejący w pamięci archiwizującej, będącej zaledwie rezerwuarem procesualnej pamięci funkcjonalnej, której działanie ma realny wpływ na funkcjonowanie jednostek i wspólnot (Assmann, 1995). Jednocześnie niedostatek semioforów dedykowanych konkretnym jednostkom reprezentującym wymienione grupy może wskazywać na istnienie ukrytego programu upamiętniania, oscylującego wokół kodu edukacyjnego pozwalającego myśleć, że historia wüzburgskiej szkoły wyższej jest historią mężczyzn profesorów, którzy nawet jeśli prezentowani są na portretach bez żadnego komentarza zawierającego choćby podstawowe informacje na ich temat, to jednak z estymą, w sposób podkreślający wyjątkowość, istotność, ważność.

W konsekwencji ukazywana rama pamięci zbiorowej tworzy środowisko uczenia (się) mogące utrzymywać stereotypowe przekonania, w tym utwierdzać w przeświadczeniu o istnieniu „gorszej płci” (Bogucka, 2006), która nie jest godna pamiętania, gdyż odnosi sukcesy niższej rangi lub w zakresie mniej prestiżowych działań związanych z życiem akademickim, jak np. praca w bibliotece. Innym rezultatem procesu bazującego na materiale źródłowym ograniczającym się do tak wąskiego spektrum ludzi uniwersytetu może być uwewnętrznienie mechanizmu określania wartości człowieka na podstawie jego pozycji w hierarchii społecznej, uzależnionej wyłącznie od legitymowania się osiągnięciami zgodnymi z odgórnie/zewnętrznie ustanawianym systemem norm, które precyzyjnie określone są przez środowiska dbające o to, aby nie zatracić swojej elitarności. Dodatkowo koncentracja w toku materialnego upamiętniania na pojedynczych osobach, a pomijanie wszystkich jednostek inspirujących i pomagających im na różnych etapach ich działań, budzi przeświadczenie, że sukces ma jedno oblicze, obniża wartość pracy zespołowej, zakorzenia w kulcie indywidualizmu. A przecież semiofory za różnorodne dokonania można by dedykować znacznie szerszemu spektrum osób tworzących społeczności akademickie, gdyż w myśl słów Górniewicza (2016) do grona ludzi uniwersytetu można zaliczyć: „[...] zarówno tych, którzy tworzą i tworzyli wartości nauki, jak i tych, którzy owe wartości przyswajają w procesach edukacyjnych, ale także tych, którzy swoją codzienną aktywnością zawodową umożliwiają badania i nauczanie akademickie, wspierają ludzi nauki i studentów. Są to pracownicy administracji i obsługi niezbędni dla zachowania porządku [...]” (s. 94). Być może bardziej egalitarne podejście do spektrum upamiętnianych podmiotów stałoby się lekcją społecznej solidarności, bez której trudno efektywnie i z szacunkiem pracować na wspólne dobro, przysposobieniem do demokratyzacji i personalizacji sukce-

sów, a tym samym doceniania wysiłków ludzi trudniących się profesjami zwyczajowo zajmującymi niższe pozycje w społecznych strukturach, np. dbających o czystość uniwersyteckich budynków czy pracujących w portierniach.

Jednocześnie na terenie wüzburgskiej uczelni dostrzegalne jest lokowanie w spektrum niepamięci, na drodze zapominania aktywnego (Ricœur, 2003), aspektów przeszłości związanych z funkcjonowaniem uniwersytetu w okresie narodowego socjalizmu. Z jednej strony, biorąc pod uwagę trudną historię Niemiec, świadome nieupamiętnianie osób, nawet zasłużonych dla nauki, ze względu na aktywne wspieranie reżimu czy sympatyzowanie z nim można uznać za przejaw odpowiedzialnego i przemyślanego podejścia, z drugiej jednak strony tego typu działanie nie jest gwarantem dokonania konstruktywnego rozliczenia z trudną przeszłością (Welzer i in., 2010), osiągnięcia pamięciowej amnestii (Ricœur, 2012), będącej punktem wyjścia do zmiany rzeczywistości na lepszą. Może natomiast zgodnie z klasyfikacją autorstwa Connertona (2008) stanowić przejaw „zapominania w służbie tworzenia nowej tożsamości”, sprowadzającego się do marginalizowania/nieuwzględniania faktów dotyczących przeszłości, które uznawane są za nieistotne z punktu widzenia aktualnego kierunku działania i celów zbiorowości, ale także czynić zadość „upokorzonemu milczeniu”, czyli (pod)świadomemu usuwaniu z zasobów pamięci lub przemilczaniu tych treści, które z różnych względów są wstydlive, niewygodne dla zbiorowości.

Reasumując, ukazany obraz pamięci kulturowej Uniwersytetu w Würzburgu tworzony przez poszczególne semiofory nie ma charakteru ostatecznego. Poszerzenie uczelnianych ram pamięci, a co za tym idzie – uaktualnienie w pamięci funkcjonalnej marginalizowanych dotąd treści, możliwe jest na drodze generowania kolejnych nośników pamięci i podejmowania działań edukacyjnych katalizujących ich aktywność, lokowania w niezagospodarowanej dotąd przestrzeni upamiętniania nowych, bardziej zróżnicowanych pod kątem formy i treści semioforów, które z czasem mają szansę stać się żywymi miejscami pamięci, inspirującymi do dojrzałego i przemyślanego uczestnictwa w życiu społecznym, kreowania jego realiów, w tym o charakterze kulturowym. Innymi słowy, cel ten można osiągnąć poprzez wypracowanie zasad i środków osvajania doświadczenia minionego (tradycji) poprzez teraźniejszość na rzecz przyszłości.

Bibliografia

- Assmann, A. (1995). Funktionsgedächtnis und Speichergedächtnis – Zwei Modi der Erinnerung. W: M. Dabag, K. Platt (red.), *Generation und Gedächtnis. Erinnerungen und kollektive Identitäten* (s. 169–185). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Assmann, J. (2003). Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa, tłum. S. Dyroff, R. Żytyniec. *Borussia. Kultura. Historia. Literatura*, 29, 11–18.
- Assmann, J. (2009). Kultura pamięci, tłum. A. Kryczyńska-Pham. W: M. Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka* (s. 59–99). Kraków: Universitas.
- Augé, M. (1998). *Formy zapomnienia*, tłum. A. Turczyn. Kraków: Universitas.
- Bogucka, M. (2006). *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Bron, A., Thunborg, C. (2015). *Biographical Interviewing: The Case of Non-Traditional Students in Higher Education*. Los Angeles: SAGE Publications.
- Chmura-Rutkowska, I., Głowacka-Sobiech, E., Skórzyńska, I. (2015). „Niegodne historii”? *O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Connerton, P. (2008). Seven Types of Forgetting. *Memory Studies*, 1(59), 59–71.
- Gensburger, S., Lefran, S. (2020). *Beyond Memory. Can We Really Learn from the Past?*. Cham: Palgrave Macmillan.
- Górniewicz, J. (2016). *Memoria Universitatis – pamięć uniwersytetu. Szkice humanistyczne*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Halbwachs, M. (1968). *La mémoire collective*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Hasenfuß, J. (1961). *Bayerische Julius-Maximilians-Universität Würzburg*. München: Länderdienst-Verl.
- Hirszowicz, M., Neyman, E. (2001). Społeczne ramy niepamięci. *Kultura i Społeczeństwo*, 45(3–4), 23–48.
- Kula, M. (2002). *Nośniki pamięci historycznej*. Warszawa: DiG.
- Kupisiewicz, C., Kupisiewicz, M. (2009). *Słownik pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MacGregor, N. (2018). *Niemcy. Zbiorowa pamięć narodu*, tłum. T. Tesznar. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Majchrzak, K. (red.) (2016). *Interaktywny przewodnik po miejscach pamięci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

- Majchrzak-Ptak, K. (2020a). *Przywracając pamięć miejscom. O badaniu i uczeniu się w działaniu w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Majchrzak-Ptak, K. (2020b). Miejsca pamięci na UMK – perspektywa kobieca. W: A. Derra, A.M. Kola, W. Piasek (red.), *Niewidzialne. Kobiety i historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu* (s. 177–190). Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Malec-Rawiński, M. (2015). Fotografie i drogowskazy życia polskich seniorów emigrantów w Szwecji – kontekst edukacyjny. *Theologica Wratislaviensia*, 10, 49–62.
- Mendel, M. (2018). Pamięć, ideologia, władza. Uczenie się zapominania. *Forum Oświatowe*, 30, 25–36.
- Mendel, M., Theiss, W. (red.) (2019). *Pamięć i miejsce. Perspektywa społeczno-edukacyjna*. Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Nora, P. (red.) (1996–1998). *Realms of Memory. The Construction of the French Past*, Vol. 1: *Conflicts and Divisions*, Vol. 2: *Traditions*, Vol. 3: *Symbols*. New York: Columbia University Press.
- Pomian, K. (2006). *Historia. Nauka wobec pamięci*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Ricœur, P. (2003). Nadużycia pamięci naturalnej: pamięć powstrzymana, pamięć manipulowana, pamięć narzucona, tłum. W. Bańkowski. *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa*, 1–2, 41–54.
- Ricœur, P. (2012). *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański. Kraków: Universitas.
- Schellakowsky, J. (2007). Studentische Erinnerungskultur im Wandel – Der Würzburger Studentenverein. W: A. Mettenleiter (red.), *Tempora mutantur et nos? – Festschrift für Dr. Walter M. Brod zum 95. Geburtstag mit Beiträgen von Freunden, Weggefährten und Zeitgenossen* (s. 311–319). Pfaffenhofen: Akamedon.
- Szacka, B. (1995). Pamięć społeczna. *Znak*, 480(5), 68–76.
- Szacka, B. (2001). Pamięć społeczna a identyfikacja narodowa. W: A. Jasińska-Kania (red.), *Trudne sąsiedztwo. Z socjologii konfliktów narodowościowych* (s. 30–49). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Szafraniec, K., Domalewski, J., Wasielewski, K., Szymborski, P., Wernerowicz, M. (2017). *Zmiana warty. Młode pokolenia a transformacje we wschodniej Europie i Azji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Theiss, W. (2016). Węgrów: miejsce pamięci (uwagi po 25 latach). *Pedagogika Społeczna*, 3, 71–104.

- Trapszyc, A. (2016). Nazwy miejscowe – przekaz i świadectwo rzeczywistości kulturowo-histerycznej. Ochrona, eksploracja, upowszechnianie. *Łódzkie Studia Etnograficzne*, 50, 193–215.
- Wantzel-Winther, I. (2006). Dom jako własna przestrzeń dziecka. W: M. Mendel (red.), *Pedagogika miejsca*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Welzer, H., Moller, S., Tschuggnall, K. (2002). „*Opa war kein Nazi*”. *Nationalsozialismus und Holocaust im Familiengedächtnis*. Frankfurt am Main: Fischer.

Kinga Majchrzak-Ptak – doktor nauk społecznych w zakresie pedagogiki, pedagożka i historyczka. Pracuje w Instytucie Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zainteresowania naukowe: pedagogika pamięci, pedagogika miejsc pamięci, pedagogika miejsca, międzypokoleniowe uczenie się, rozwój kompetencji społecznych, obywatelskich, interkulturowych przez całe życie.